

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W. L.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji
o wysokość emerytury policyjnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24
lipca 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 1037/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 25 maja 2023 r., oddalił apelację W.L. i Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 30 marca 2022 r., mocą którego zmieniono zaskarżoną decyzję, ustalając wysokość emerytury policyjnej W. L. na kwotę 3.381,21 zł brutto miesięcznie (pkt I) i oddalając odwołanie w pozostałym zakresie (pkt II).

W sprawie ustalono, że Instytut Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w informacji z 20 maja 2017 r. stwierdził, że

odwołujący się od 16 listopada 1984 r. do 22 listopada 1989 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. 2020 r., poz. 723, dalej jako ustawa zaopatrzeniowa). Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, jednak w jego przypadku nie ma podstaw do stosowania redukcji świadczenia w myśl art. 15c ustawy zaopatrzeniowej. Otóż W. L. (poza okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w wymiarze 5 lat i 7 dni) legitymuje się stażem służby w Milicji Obywatelskiej (ponad 19 lat), do którego nie można stosować „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby.

Sąd odwoławczy uznał wyrok Sądu Okręgowego za trafny, bowiem nie doszło do naruszenia art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, gdyż zgromadzone dowody pozwalają na przypisanie odwołującemu się służby na rzecz totalitarnego państwa. Z drugiej strony wypracowany przez ubezpieczonego staż w MO (poza jednostkami wymienionymi w art. 13b tej ustawy) oraz cel ustawy, sprzeciwiają się zastosowaniu do niego mechanizmu redukcyjnego z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w części (w zakresie oddalającym apelację organu rentowego) skargą kasacyjną pełnomocnik strony pozwanej. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni prawa, to jest art. 15c ust. 3 w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Polegała ona na pominięciu powszechnie obowiązujących przepisów prawa materialnego mimo zakwalifikowania służby ubezpieczonego jako służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego wywód jest dość zwięzły, to jest neguje sposób wykładni prawa materialnego (art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej), jakiego dokonał Sąd Apelacyjny. Zestawienie argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej (dokładnie we wniosku o przyjęcie jej do

rozpoznania, bo podstawy obecnie nie podlegają badaniu) ze stanowiskiem Sądu odwoławczego nie pozwala stwierdzić wątpliwości, na które powołuje się skarżący, to znaczy, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powyższa teza wynika z tego, że w toku wyrokowania przez Sąd drugiej instancji nie doszło do elementarnych naruszeń prawa, które są (mogą być) widoczne od razu, bez potrzeby wgłębiania się w sedno sporu. Innymi słowy, sąd powszechny dokonał wykładni prawa. Jest ona kompletna i zgodna z warsztatem interpretacyjnym. Przede wszystkim nie doszło w sprawie do mechanicznego powielenia semantycznego brzmienia treści art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Sąd Apelacyjny dane przepisy zestawiał z okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, przyjmując, że czas jej trwania (od listopada 1984 r. do listopada 1989 r.) należy zestawzić ze służbą, która nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa (ponad 19 lat). Takie spojrzenie na sprawę nie nosi znamion oczywistego naruszenia prawa. Wspomnieć należy, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) odniósł się do szeregu wątpliwości, jakie wynikają ze stosowania ustawy zaopatrzeniowej. Między innymi wskazywał, że nie można tracić z pola widzenia przyczyn, dla których Państwo sięga po narzędzia ingerujące bezpośrednio w prawa jednostki. Zostały one zwięźle przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy dezubekizacyjnej (druk sejmowy nr 1061). Chodzi generalnie o odebranie praw niesłusznie nabytych, które upoważniają Państwo do rozliczeń z reżimem, gdyż jego mechanizm funkcjonowania został skutecznie zdyskredytowany. Ten model wpisuje się w akceptowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego test proporcjonalności (zob. wyrok z dnia 11 lutego 2014 r., P 24/12, OTK-A 2014 nr 2, poz. 9), który zezwala ingerować w prawa i wolności osobiste. Taki test *de facto* zastosował Sąd drugiej instancji, ważąc lata służby na rzecz totalitarnego państwa z pracą w formacji mundurowej, która takiej cechy nie ma. Dany kierunek wykładni pozostaje zgody ze standardem konwencyjnym, zgodnie z którym obniżenie lub zawieszenie emerytury może stanowić ingerencję we własność, lecz ona musi być proporcjonalna, bowiem „właściwa równowaga”, jaka musi być zachowana między wymaganiami ogólnego interesu społeczności i ochrony podstawowych praw jednostki. W orzecznictwie ETPCz podkreśla się, że ingerencja w wysokość

świadczenia powinna uwzględniać proporcjonalność środków podejmowanych przez państwo w sferze praw emerytalnych (zob. skarga nr 15189/10, Adam Cichopek przeciwko Polsce).

Sumując, w judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967). W końcu problem przedstawiony przez skarżącego był już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego i nie został (w innych podobnych sprawach) zaakceptowany (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2023 r., II USK 43/22, LEX nr 3537990; z dnia 23 lutego 2023 r., III USK 127/22, LEX nr 3521537; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, OSNP 2023 nr 9, poz. 104).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

[a!]